

Sygn. akt IX K 1514/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach IX Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Piechota

Protokolant: sekr. sądowy Iwona Stokłosieńska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej K.-Zachód w K.- bez udziału

po rozpoznaniu w dniu 07.06.2018r., 04.09.2018r.

sprawy **M. S. (1)**, syna Z. i I. z domu B.,

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 11 maja 2016 roku do 17 maja 2016 roku w K., prowadząc własną działalność gospodarczą pod nazwą M. S. (1) KRY-MAR Gastronomia, (...)-(...) W. ul. (...) lok. 1 działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej 6-krotnie doprowadził Spółkę (...) Sp. z o.o. w W. 93, (...)-(...) W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 197 543,65 złotych poprzez zakup wyrobów mięsnych na podstawie faktur sprzedaży VAT o numerach: (...) z dnia 11 maja 2016 roku na kwotę 27.347,50 złotych, (...) z dnia 11 maja 2016 roku na kwotę 29.907,31 złotych, (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 23.151,54 złotych, (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 38.521,14 złotych. (...) z dnia 16 maja 2016 roku na kwotę 38.026,67 złotych, i (...) z dnia 17 maja 2016 roku na kwotę 40.589,49 złotych, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków umowy, **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

orzeka:

I. oskarżonego **M. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., przy czym ustala, że oskarżony działał za pomocą wprowadzenia w błąd przedstawicieli pokrzywdzonej spółki co do zamiaru i możliwości wywiązania się z płatności za zakupiony towar, i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego M. S. (1) do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwoty 197 543,65 zł. (sto dziewięćdziesiąt siedem tysięcy pięćset czterdzieści trzy złotych 65/100) ;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. S. kwotę 841,32 (osiemset czterdzieści jeden 32/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu;

IV. zwalnia oskarżonego M. S. (1) od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

SSR Tomasz Piechota

Sygn. akt IXK 1514/17

UZASADNIENIE

M. S. (1) został oskarżony o to, że w okresie od 11 maja 2016 roku do 17 maja 2016 roku w K., prowadząc własną działalność gospodarczą pod nazwą M. S. (1) KRY-MAR Gastronomia, (...)-(...) W. ul. (...) lok. 1 działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej 6-krotnie doprowadził Spółkę (...) Sp. z o.o. w W. 93, (...)-(...) W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 197 543,65 złotych poprzez zakup wyrobów mięsnych na podstawie faktur sprzedaży VAT o numerach: (...) z dnia 11 maja 2016 roku na kwotę 27.347,50 złotych, (...) z dnia 11 maja 2016 roku na kwotę 29.907,31 złotych, (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 23.151,54 złotych, (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 38.521,14 złotych. (...) z dnia 16 maja 2016 roku na kwotę 38.026,67 złotych, i (...) z dnia 17 maja 2016 roku na kwotę 40.589,49 złotych, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków umowy, **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zajmuje się produkcją i sprzedażą wędlin i mięsa na terenie kraju. Spółka miała swoje przedstawicielstwo w K., gdzie stanowisko regionalnego menagera sprzedaży zajmował w maju 2016r. R. W. (1). W dniu 10 maja 2016r. do działu sprzedaży spółki (...) sp. z z.o.o. zadzwonił M. S. (1), który poprosił o kontakt telefoniczny, gdyż jest zainteresowany kupnem w firmie dużej partii wędlin. Podał przy tym dwa numery telefonów do kontaktu, tj. nr 733-792-432 i 660-053-065. Następnie w tym samym dniu R. W. (1) jako regionalny menager sprzedaży spółki (...) zadzwonił na pierwszy z podanych nr telefonów i przeprowadził rozmowę z M. S. (1), który poinformował go, że prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą KRY- MAR Gastronomia w siedzibą w W., a przedmiotem tej działalności miała być m.in. gastronomia, w tym dostarczanie gotowych posiłków do szpitali w K., W. i w innych miejscach w Polsce. R. W. (1) wiele razy rozmawiał z M. S. (1) jeszcze przed zawarciem z nim kontraktu na dostawę wędlin, ale wszystkie te rozmowy były telefoniczne. Przesłał mu również na podany adres e-mail ofertę firmy (...) sp. z o.o. W trakcie tych rozmów M. S. (1) sprawiał wrażenie osoby kompetentnej i wiarygodnej. R. W. (1) po przeprowadzeniu tych rozmów poprosił pracowników swojej spółki o weryfikację firmy (...). Weryfikacja ta odbyła się wyłącznie poprzez sprawdzenie tej firmy w systemie (...), który to system nie zawierał danych o ewentualnych zaległościach firm oraz poprzez ustalenie, że firma (...) jest czynnym podatnikiem podatku VAT. Ponadto R. W. (1) uzyskał pod M. S. (1) podstawowe dane jego firmy takie jak nr NIP, Regon. Po tej weryfikacji R. W. (1) zdecydował się nawiązać współpracę z M. S. (1).

Dowody: zeznania świadka R. W. (1) k. 134-136, 680 verte-681, zeznania świadka B. B. k. 462-463, 667 verte-668, wydruk z KRS odnośnie spółki (...) k. 466-474, wydruki z bazy REGON i P. k. 123-128, 131-132, wydruk korespondencji e-mail między stronami k. 16-40.

Już w czasie pierwszych rozmów z R. W. (2) M. S. (1) deklarował, że chce nabyć w spółce (...) ok. 2.5 tony wędlin w każdej z dostaw, przy trzech dostawach tygodniowo. Deklarował przy tym, że nie potrzebuje długiego terminu płatności i jest gotów zapłacić w przeciągu jednego tygodnia za każdą z płatności. Strony uzgodniły nadto, że M. S. (1) każdorazowo będzie odbierał towar własnym transportem, a odbiór będzie przy ul. (...) w K., gdzie firma (...) miała hurtownię. M. S. (1) zawierając ustną umowę z R. W. (2) odnośnie zakupu towaru w firmie (...) sp. z o.o. nie miał zamiaru wywiązywać się w całości z jej postanowień. Zawierając tę umowę wprowadził R. W. (1) i innych przedstawicieli pokrzywdzonej spółki w błąd co do zamiaru wywiązania się z jej postanowień. Pierwsze zamówienie towaru przez M. S. (1) nastąpiło w dniu 10 maja 2016r. a odbiór towaru nastąpił w dniu 11 maja 2016r. w K.. Po towar przyjechał samochód ciężarowy wynajęty przez M. S. (1), a towar odebrali jego pracownicy. Została również wystawiona faktura VAT. Ze strony spółki (...) fakturę VAT wystawił pracownik K. G., któremu każdorazowo polecenie wydania towaru dawał telefonicznie R. W. (1). Ze strony firmy (...) fakturę VAT podpisał pracownik, który odbierał towar. Faktura VAT z dnia 11 maja 2016r. opiewała na kwotę 27.347,50 zł. a termin płatności został w niej ustalony na dzień 16.05.2016r. W ciągu kilku następnych dni M. S. (1) jeszcze kilka razy zamawiał u R. W. (1) towar w postaci wędlin. Za każdy razem odbiór wędlin następowała w taki sam sposób, jak w dniu 11 maja 2016r. Każdorazowo fakturę VAT wystawiał K. G. a ze strony firmy (...) pracownik, który odbierał towar. Towar został zawsze wydawany pracownikom M. S. (1) z hurtowni przy ul. (...) w K.. W okresie od 11 maja (...) do 17 maja 2016r. M. S. (1) nabył w

spółce (...) wędliny za kwotę łączną 197. 543, 65 złotych na podstawie 6 faktur VAT o następujących nr : (...) z dnia 11 maja 2016 roku na kwotę 27.347,50 złotych, (...) z dnia 11 maja 2016 roku na kwotę 29.907,31 złotych, (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 23.151,54 złotych, (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 38.521,14 złotych. (...) z dnia 16 maja 2016 roku na kwotę 38.026,67 złotych, i (...) z dnia 17 maja 2016 roku na kwotę 40.589,49 złotych Cały towar został odebrany przez pracowników firmy (...) i przewieziony w nieustalone miejsce.

Dowody: zeznania świadka R. W. (1) k. 134-136, 680 verte-681, zeznania świadka B. B. k. 462-463, 667 verte-668, zeznania świadka K. G. k. 510, 669, potwierdzone za zgodność z oryginałem kserokopie faktur VAT k. 519-524.

Następnie mimo upływu terminów płatności wskazanych w poszczególnych fakturach VAT M. S. (1) nie dokonał na rzecz spółki (...) sp. z o.o. jakiegokolwiek płatności. Brak płatności ze strony M. S. (1) spowodował, że R. W. (1) usiłował skontaktować się z nim telefonicznie w tej sprawie. W licznych rozmowach przeprowadzonych z M. S. (1) R. W. (1) uzyskiwał od niego zapewnienia, że zapłata za towar zostanie uregulowana. M. S. (1) proponował R. W. (2) spotkania celem zawarcia porozumienia w tej sprawie, ale do tych spotkań z winy M. S. (1) nigdy nie dochodziło, M. S. (1) podawał różnorodne powody, które uniemożliwiły mu dotarcie na umówione spotkania. R. W. (1) wobec braku płatności ze strony M. S. (1) poinformował zarząd spółki D. o zaistniałym problemie. Od tamtej pory oprócz R. W. (1) z M. S. (1) korespondował e-mailowe czy też rozmawiał telefonicznie w sprawie zapłaty również Wiceprezes Spółki (...) do Spraw (...) w tej spółce (...). W dniu 25 maja 2016r. zostało również wysłane do M. S. (1) wezwanie do zapłaty z firmy (...), którego jednak M. S. (1) nie odebrał.

Wiele razy M. S. (2), czy to w korespondencji e-mail czy też w treści wiadomości tekstowych wysyłanych do w/w osób w Spółce (...), deklarował chęć spłaty całego zadłużenia, przeproszał za opóźnienia, a następnie proponował zawarcie porozumienia i rozłożenia płatności na raty, a w tym celu proponował spotkanie z przedstawicielami Spółki. Do spotkań jednak z winy M. S. (1) nie dochodziło. Nie dokonywał, mimo upływu kolejnych miesięcy od upływu terminu zapłaty, żadnych spłat na rzecz Spółki (...). W jednym z e-maili M. S. (1) deklarował, że dokonał już wpłaty na poczet zadłużenia a nawet przesłał scan zdjęcia przelewu, który rzekomo dokonał na rzecz w/w Spółki. Wszystkie te deklaracje i zapewnienie ze strony M. S. (1) okazały się zupełnie bez pokrycia. Ostatni kontakt z M. S. (1) miał miejsce w dniu 11 lipca 2016r. Od tamtej pory unikał on kontaktów z przedstawicielami pokrzywdzonej Spółki. W dniu 13 lipca 2016r. pełnomocnik Spółki (...) sp. z o.o. złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa oszustwa przez M. S. (1).

Dowody: zeznania świadka R. W. (1) k. 134-136, 680 verte-681, zeznania świadka B. B. k. 462-463, 667 verte-668, zeznania świadka K. R. k. 681 verte, kserokopia wezwania do zapłaty wraz z kserokopia dowodu nadania i kserokopia koperty k. 12-13, wydruki korespondencji między stronami k. 14-119.

Oskarżony M. S. (1) ma 32 lata, posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest kucharzem, aktualnie nie pracuje, jest rozwiedziony, ma jedno dziecko w wieku lat 7, nie posiada majątku, był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., leczony psychiatrycznie, nie stwierdzono u niego upośledzenia umysłowego ani choroby psychicznej (dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) k. 490-492, dane osobo poznawcze k. 526, dane o karalności 675-678, opinia sądowno- psychiatryczna k. 573-579).

Oskarżony M. S. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień (k. 490-492).

Sąd zważył, co następuje

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie pozwoliła poczynić pewne ustalenia faktyczne jak również dokonać właściwej oceny prawno – karnej zachowania oskarżonego M. S. (1) pod kątem zarzucanego jej czynu.

Kluczowym dowodem w niniejszej sprawie okazały się zeznania świadka **R. W. (1)**. Były one logiczne, spójne, wewnątrznie niesprzeczne, a ponadto korespondowały z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie

Podkreślić należy, że świadek z sposób niezmienny opisywał całe zdarzenie, w tym zachowanie się oskarżonego przed nabyciem przez niego w pokrzywdzonej spółce towaru w postaci wędlin, jak również jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa. Zeznania R. W. (1) są wręcz drobiazgowo. Nie pominął on w zeznaniach żadnego istotnego szczegółu zdarzenia, a zrelacjonowanie przez niego poszczególnych etapów całej sprawy miało pełne oparcie w obiektywnym materiale dowodowym, w szczególności w postaci kopii faktur VAT oraz wydruków korespondencji sms i e-mail z oskarżonym. Co istotne, świadek R. W. (1) nie pominął w swoich depozycjach tych elementów, które mogły świadczyć o popełnieniu pewnych błędów odnośnie zawarcia kontraktu z oskarżonym. Przyznał bowiem, że oskarżony nie był wcześniej klientem firmy (...), a sprawdzenie wiarygodności firmy oskarżonego było bardzo pobieżne i sprowadzało się jedynie do sprawdzenia czy jest podatnikiem VAT, ewentualnie czy posiada zarejestrowaną firmę, bez szczegółowego sprawdzenia zdolności finansowej tej firmy i opinii o tej firmie w internecie. Nie zmienia to faktu, co szczegółowo opisywał świadek w swoich zeznaniach, że oskarżony podczas wielu rozmów ze świadkiem w sposób bardzo umiejętny przekonywał go, że jest osobą w pełni wiarygodną. Mianowicie z relacji świadka wynikało wprost, że oskarżony przedstawiał się (i czynił to w sposób wiarygodny), że jest osobą, która ma bardzo bogate doświadczenie w branży gastronomicznej oraz że szuka nowych dostawców wędlin, a także że ma zawarte kontrakty z różnymi szpitalami na terenie kraju. Co więcej, z relacji świadka wynikało, iż oskarżony w sposób dobitny zapewniał go, że nie potrzebuje długiego terminu płatności, zapewniając jednocześnie że dokona płatności w terminie 7 dni od wystawienia faktury. Zeznania R. W. (1) wskazują jednoznacznie, że to oskarżony nalegał na współpracę z firmą (...), a swoim zachowaniem wzbudził w nim przekonanie, że jest osobą godną zaufania. Nie budzi również żadnych wątpliwości ta część zeznań świadka R. W. (1), która odnosi się do zachowania oskarżonego już po odebraniu przez niego towaru. Bezsprzeczne jest, że oskarżony odebrał towar za łączną kwotę 197.543,65 złotych oraz za towar nie dokonał żadnej wpłaty na rzecz pokrzywdzonej spółki. Zeznania świadka w tym zakresie w pełni korespondują z zeznaniami świadka K. G. oraz dokumentami w sprawie, w szczególności w postaci kopii faktur VAT oraz wydruków z korespondencji między stronami i wezwania do zapłaty.

Podkreślić też należy, że sam oskarżony w wyjaśnieniach nie negocjował swojego zadłużenia w spółce (...), a także nie negocjował, że dopuścił się przestępstwa oszustwa na szkodę tejże spółki. W sposób jednoznaczny przyznał się on bowiem do tego czynu. Jak już wyżej wspomniano zeznania świadka R. W. (1) w dużej mierze opisywały próby odzyskania od oskarżonego pieniędzy za odebrany od niego towar, które okazały się zupełnie bezskuteczne. Zeznania R. W. (1) odnośnie zachowania oskarżonego już po odebraniu towaru ewidentnie wskazują na przestępczy zamiar ze strony tego ostatniego. Świadek podkreślał, że mimo wielokrotnych zapewnień ze strony oskarżonego, że dokona zapłaty za towar, zapłata ta nie nastąpiła w żadnej części. Depozycje świadka R. W. (1) jasno pokazują, że oskarżony przez okres kilku miesięcy, tj. od upływu terminów zapłaty poszczególnych faktur aż do lipca 2016, gdy nastąpiła ostatnia z nim próba kontaktu ze strony spółki (...), zwodził przedstawicieli tej spółki, w szczególności zwodził R. W. (1) i B. B., który zajmował w spółce funkcję Wiceprezesa, że dokona zapłaty czy też że będzie spłacał zadłużenie na raty. Potwierdzeniem zeznań R. W. (1) w tym zakresie są zeznania świadka B. B. oraz pokaźny materiał dowodowy w postaci wydruków korespondencji między stronami (k. 14-119). Dokumenty są w pełni wiarygodne i nie były w żaden sposób kwestionowane przez strony postępowania. Z treści tych dokumentów bezsprzecznie wynika, że oskarżony swoim zachowaniem ewidentnie grał na zwłokę. S. liczne propozycje dot. zapłaty za towar czy też rozłożenia na raty zadłużenia, a także propozycje spotkania z przedstawicielami pokrzywdzonej spółki, które każdorazowo nie dochodziły do skutku z wyłącznej winy oskarżonego. Zeznania R. W. (1) są tutaj jednoznaczne i znajdują dodatkowo wsparcie w zeznaniach świadka B. B. i K. R..

Sąd dokonując oceny i analizy zeznań świadka R. W. (1) nie miał żadnych wątpliwości, że są one w pełni wiarygodne. Świadek absolutnie nie miał najmniejszych powodów, by opisywać w sposób niezgodny z rzeczywistością zachowanie się oskarżonego przed jak i po popełnieniu przestępstwa.

Również w pełni wiarygodne są w ocenie Sądu zeznania świadka **B. B.**. Podobnie jak R. W. (1) również on nie miał żadnych powodów, by opisywać w sposób nieprawdziwy zachowanie oskarżonego. Jego zeznania są spójne, jasne i nie zawierają sprzeczności. W sposób uporządkowany opisał on zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa. Należy tutaj przypomnieć, że świadek B. B. dopiero po odebraniu towaru przez oskarżonego i braku realizacji zapłaty

za ten towar nawiązywał z nim kontakt celem wyegzekwowania pieniędzy. Podkreślał on, że M. S. (1) w korespondencji z e-mail czy też telefonicznej zapewniał, że zapłacić za dostarczony towar, ale nigdy nie spełniał swoich obietnic. Co istotne, świadek wskazywał, że tych obietnic było bardzo dużo i okazywały się one każdorazowo bez pokrycia, również w zakresie obiecywanych spotkań z przedstawicielami pokrzywdzonej spółki. Zeznania świadka są w pełni obiektywne i znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy, w tym w zeznaniach R. W. (1), K. R. oraz dokumentów tj. wydruków korespondencji między stronami i kopii faktur VAT. Wskazać też należy, że świadek B. B. nie ukrywał, że R. W. (1) nawiązując współpracę z M. S. (1) popełnił błąd, gdyż zaniechał spotkania osobistego z oskarżonym przed zawarciem kontraktu dot. sprzedaży wędlin. Świadczy to pełnym obiektywizmie tego świadka, który nie ukrywał, że nastąpiły pewne błędy również ze strony spółki.

Uzupełnieniem tych zeznań są zeznania świadka **K. R.**, który również z ramienia pokrzywdzonej spółki próbował wyegzekwować od oskarżonego zapłatę za wydany mu towar. Jego zeznania w pełni potwierdzają to, co o kontaktach z oskarżonym zeznawali B. B. i R. W. (1). Świadek K. R. podkreślał, że oskarżony zwodził przedstawicieli spółki proponując np. spotkanie, a później je odwołując czy też wręcz kłamiąc, iż wysłał już przelew pieniężny, który jak się później okazało nie dotarł na konto bankowe spółki. Zeznania te świadka są w pełni przekonujące. Nie miał on żadnych powodów, by mijać się z prawdą, a jego zeznania pozostają w zgodności nie tylko z opisanymi już świadkami, ale również z dokumentami w postaci wydruków z korespondencji między przedstawicielami spółki a oskarżonym. Mniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały za to zeznania świadka **K. G.**, gdyż świadek ten nie negocjował z oskarżonym zawarcia kontraktu, nie egzekwował od niego pieniędzy, nie kontaktował się nim w żaden sposób już po popełnieniu przestępstwa. Jego rola ograniczała się do wydania towaru ludziom, którzy na zlecenie oskarżonego przyjechali po towar do K. oraz do podpisania się w imieniu spółki na fakturach VAT. Nie wiedział również co dalej stało się tym towarem. Jego zeznania są w pełni wiarygodne. Nie ma powodów, by je kwestionować.

Z opinii sądowno psychiatrycznej o oskarżonym jasno wynika, że stan psychiczny oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu nie ograniczał zdolności rozpoznania jego znaczenia i pokierowaniem swoim postępowaniem (poczytalność oskarżonego w świetle tej opinii nie budzi wątpliwości)- k. 625-628, Opinia ta sporządzona przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów odnośnie oskarżonego jest jasna, spójna i zupełna. Biegli w sposób wyczerpujący i kategoryczny odpowiedzieli w nich na pytania postawione im pod rozważę w tezie dowodowej postanowienia o powołaniu ich jako biegłych. Opinia nie była kwestionowana. Stanowi podstawę do dokonania ustaleń w zakresie poczytalności oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu.

Uzupełnieniem materiału dowodowego sprawy sąd dokumenty w postaci: kserokopii faktur VAT, protokołu oględzin, wydruku z KRS, kserokopii wezwania do zapłaty z kserokopia dowodu nadania i kserokopia koperty, wydruki z bazy Regon i P., dane osobo poznawcze, dane o karalności, dokumentacja lekarska dot. oskarżonego, opinia o stanie zdrowia oskarżonego. Wiarygodność tych dokumentów nie budzi wątpliwości. Nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Reasumując powyższe Sąd ustalił, że oskarżony M. S. (1) w okresie od 11 maja 2016 roku do 17 maja 2016 roku w K., prowadząc własną działalność gospodarczą pod nazwą M. S. (1) KRY-MAR Gastronomia, (...)-(...) W. ul. (...) lok. 1 działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej 6-krotnie doprowadził Spółkę (...) Sp. z o.o. w W. 93, (...)-(...) W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 197 543,65 złotych poprzez zakup wyrobów mięsnych na podstawie faktur sprzedaży VAT o numerach: (...) z dnia 11 maja 2016 roku na kwotę 27.347,50 złotych, (...) z dnia 11 maja 2016 roku na kwotę 29.907,31 złotych, (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 23.151,54 złotych, (...) z dnia 13 maja 2016 roku na kwotę 38.521,14 złotych. (...) z dnia 16 maja 2016 roku na kwotę 38.026,67 złotych, i (...) z dnia 17 maja 2016 roku na kwotę 40.589,49 złotych, za pomocą wprowadzenia w błąd przedstawicieli pokrzywdzonej spółki co do zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków umowy

Wypełnił on swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Art. 286 § 1 k.k. penalizuje zachowanie podjęte w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polegające na doprowadzeniu innej osoby do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia jej interesów poprzez wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

W sytuacji wprowadzenia w błąd dochodzi do wywołania w świadomości pokrzywdzonego fałszywego wyobrażenia, co do rzeczy, osoby, zjawiska albo zdarzenia, mającego znaczenie dla podjęcia decyzji o rozporządzeniu mieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2002 r.). Przepis art. 286 § 1 k.k. nie wymaga przy tym, aby dla wprowadzenia w błąd sprawca podejmował szczególne czynności, polegające na działaniu podstępnym lub chytrym. Dla uznania, iż mamy do czynienia z wprowadzeniem w błąd, wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 r., V KK 324/02, LEX nr 80291).

Zdaniem Sądu okoliczności faktyczne ustalone na gruncie przedmiotowej sprawy wskazują, że oskarżony M. S. (1) przed zaciągnięciem zobowiązań objętych zarzutem aktu oskarżenia celowo wprowadził przedstawicieli pokrzywdzonej spółki w błąd, co do swojego zamiaru wywiązania się z zawartych transakcji handlowych oraz możliwości wywiązania się z warunków umowy .

Po stronie pokrzywdzonego doszło do mylnego wyobrażenia o rzeczywistości spowodowanego działaniem oskarżonego, który zapewniał o realizacji umowy. Błąd, w jakim pozostawali przedstawiciele pokrzywdzonej spółki, co do rzeczywistego zamiaru oskarżonego, miał istotne znaczenie dla powzięcia przez nich decyzji o zawarciu transakcji sprzedaży mu towaru. Gdyby przedstawiciele pokrzywdzonej spółki wiedzieli o rzeczywistych zamiarach oskarżonego, do przedmiotowych transakcji oraz wydania oskarżonemu towaru z pewnością by nie doszło.

Analizując zachowanie oskarżonego przytoczyć w tym miejscu należy orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 czerwca 2003 roku, II Aka 52/03, Prok. i Pr. 2004/6/20, zgodnie, z którym działania sprawcy polegające na złożeniu zamówienia na dostawę towaru z odroczonym terminem płatności, określonym w wystawionej fakturze, przy istnieniu już w momencie złożenia zamówienia lub w momencie pobrania towaru zamiaru niedotrzymania terminu zapłaty i odłożenia go na czas bliżej nieokreślony jest w istocie doprowadzeniem kontrahenta do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia go w błąd.

W ocenie Sądu oskarżony wprowadził przedstawicieli pokrzywdzonej spółki w błąd, co do swego zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań oraz możliwości wywiązania się z umowy. Należy w tym miejscu podkreślić, że dla czynienia ustaleń w przedmiocie zamiaru oskarżonego, obok okoliczności związanych z samym przeprowadzaniem transakcji, szczególne znaczenie miały okoliczności zaistniałe już po upływie terminów realizacji zobowiązań zaciągniętych przez oskarżonego. Okoliczności te mają o tyle istotne znaczenie, że analiza zachowania sprawcy już po zawarciu kontraktu czy upływie terminu płatności pozwala niejednokrotnie na czynienie ustaleń w przedmiocie zamiaru (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12.11.1998 r., II Aka 199/98, KZS 1998/12/33). Zdaniem Sądu o braku zamiaru oskarżonego, co do wywiązania się z zaciąganych zobowiązań i o zamiarze doprowadzenia pokrzywdzonej spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przesądza również całokształt podmiotowych i przedmiotowych późniejszych okoliczności sprawy. Po zawarciu umowy ustnej nie wywiązywał się dobrowolnie z postanowień umowy, zwodząc przedstawicieli pokrzywdzonej spółki (...), B. B., K. R., i cały czas zapewniając ich o podjętych przez siebie krokach w celu wykonania umowy, co okazywało się nieprawdą. Mimo wielokrotnych obietnic nie zwrócił żądanej kwoty pieniężnej tej firmie. Całokształt tych okoliczności prowadzi do oczywistego wniosku, że oskarżony już w dacie zaciągania zobowiązań nie miał zamiaru wywiązania się z nich. W wyniku podjętych przez oskarżonego działań po stronie pokrzywdzonej spółki niewątpliwie doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Przez rozporządzenie mieniem rozumieć należy wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego, w szczególności zmiany we władaniu mieniem. O niekorzystności rozporządzenia mieniem przesądza ocena rozporządzenia z punktu widzenia interesów osoby rozporządzającej lub innej osoby pokrzywdzonej.

Niewątpliwie w wyniku działania oskarżonego doszło do osiągnięcia korzyści majątkowej albowiem oskarżony M. S. (1) otrzymał towar w postaci wędlin, a nie zrealizował zapłaty za towar, ani go nie zwrócił do spółki.

Podnieść tutaj należy, że zgodnie z utrwalonym, orzecnictwem sądowym –okoliczność, że pokrzywdzony nie zachował ostrożności, nie ma znaczenia dla bytu przestępstwa oszustwa (patrz m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 24.04.2018r., II Aka 37/18, LEX nr 2491869, wyrok SA w Katowicach z dnia 26.10.2017r., II Aka 402/17, LEX 2436593).

W niniejszej sprawie nie ma więc znaczenia, że przedstawiciele pokrzywdzonej spółki nie dokonali dogłębnego sprawdzenia wiarygodności firmy oskarżonego jeszcze przed zawarciem z nią współpracy. To przecież działanie oskarżonego i wprowadzenie przez niego w błąd przedstawicieli tejże spółki, który zapewniał, że jest wiarygodny rzetelny i terminowo wywiąże się z kontraktu, było decydujące dla zawarcia nim umowy. Gdyby nie działanie oskarżonego do zawarcia kontraktu z pokrzywdzoną spółką by nie doszło.

Jej czyn należało zakwalifikować jako czyn ciągły z art. 12 k.k. Przemawia za tym to, że odstęp czasu między poszczególnymi zdarzeniami jest bardzo krótki. Oskarżony za każdym razem działał w podobny sposób, wprowadzając w błąd przedstawicieli pokrzywdzonej spółki. Za przyjęciem kwalifikacji z art. 12 k.k. w stosunku do zachowań oskarżonego przemawia również to, że działał on z zamiarem z góry powziętym. W świetle zeznań R. W. (1) oczywistym staje się, że oskarżony od samego początku, jeszcze przed zawarciem umowy, nie zamierzał wywiązać się z jej postanowień, a mianowicie nie zamierzał dokonywać zapłaty za cały towar pobrany z magazynu pokrzywdzonej spółki w okresie od 11 maja do 17 maja 2016r. Co istotne, z zeznań świadka R. W. (1) wynika dobitnie, że oskarżony już w fazie wstępnych rozmów ze świadkiem deklarował chęć zakupu znacznej partii wędlin w kilku dostawach, a więc świadczy to, że już wówczas przewidywał, że kontrakt obejmował będzie kilka dostaw, a nie tylko jedną.

Należy przytoczyć tutaj orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie I Aka 311/13 2013-10-24 (publ. W LEX nr 1391898). Sąd wskazał tutaj, że instytucja czynu ciągłego jest instytucją obligatoryjną prawa karnego. Znaczy to tyle, że jeżeli sąd ustali, że zachodzą przesłanki dla jego zastosowania, to nie ma żadnej fakultatywności w tym zakresie, lecz musi w wyroku przypisać oskarżonemu czyn z art. 12 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu Sąd ocenił jako wysoki. Jego zachowanie bezpośrednio wymierzone zostało w dobro chronione prawnie, jakim jest mienie, zaś skutkiem było wyrządzenie po stronie pokrzywdzonej spółki, znacznej szkody majątkowej, która w stosunku do tej firmy w żaden sposób nie została naprawiona. Oskarżony podjął swoje działania umyślnie, obejmując swoim zamiarem bezpośrednim wszystkie znamiona przypisanego mu przestępstwa.

Stopień winy oskarżonego, który jest osobą dorosłą, ponosi pełną odpowiedzialność za własne czyny, Sąd ocenił na poziomie wysokim. Sąd wziął pod uwagę, że nie było żadnych nacisków na wolę oskarżonego, który miał pełną świadomość tego, co robi, a nadto dopuszczał się również innych podobnych przestępstw na szkodę innych osób czego dowodem są dane o karalności (k. 675-678).

Uznając oskarżonego M. S. (1) za winnego przypisanego mu przestępstwa Sąd wymierzył mu karę w rozmiarze 2 lat pozbawienia wolności.

Wymierzając powyższą karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. uwzględniając stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości czynu, jego właściwości i warunki osobiste. W ocenie Sądu kara powyższa spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, co do oskarżonego, jak i prewencji ogólnej. Przede wszystkim uświadomi oskarżonemu wysoką naganność czynu, jakiego się dopuścił i zapobiegnie ponownemu wkroczeniu przez niego na drogę przestępstwa, chociażby z obawy przed grożącymi konsekwencjami.

Sąd wziął pod uwagę także motywację sprawcy, którą stanowiła chęć łatwego i szybkiego zysku oraz rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa. Po stronie okoliczności obciążających Sąd uwzględnił nadto uprzednią karalność oskarżonego M. S. (1), który wielokrotnie był karany za przestępstwa umyślne p-ko mieniu, w tym na kary

bezwzględne pozbawienia wolności. Okolicznością obciążającą jest również znaczny zakres wyrządzonej szkody. Po stronie okoliczności łagodzących Sąd uwzględnił to, że oskarżony M. S. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu. Należało również uwzględnić ciężką sytuację zdrowotną oskarżonego M. S. (1). Z dołączonej do akt dokumentacji oraz opinii biegłych wynika, że oskarżony M. S. (1) w chwili obecnej cierpi na liczne schorzenia, m.in. tętniaka mózgu. Sąd biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uznał, iż najodpowiedniejszą karą za przestępstwo przypisane w wyroku będzie dla oskarżonego kara 2 lat pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara jest w pełni adekwatna do wagi popełnionego przestępstwa i spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej, albowiem będzie sygnałem dla społeczeństwa, że wchodzenie w konflikt z prawem nie jest opłacalne.

Oskarżony dotychczas był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa podobne z art. 286 § 1 k.k. (patrz dane o karalności oskarżonego k.675-678) . Pomimo iż szereg kar pozbawienia wolności orzekanych było z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, to jednak oskarżony nie zmieniał swojego zachowania, co wskazuje na rażące lekceważenie przez oskarżonego obowiązującego porządku prawnego. W ocenie Sądu tylko surowa kara w swym bezwzględnym wymiarze spełni swój cel represyjny, jak również prewencyjny w stosunku do oskarżonego M. S. (1).

Stosownie do treści art. 46 § 1 kk w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości lub w części, wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Szkodą, jaką pokrzywdzona firma poniosła na skutek przestępstwa popełnionego przez M. S. (1) a jest to wartość wyłudzonego mienia w kwocie 197.543,65zł. co jednoznacznie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków oraz dokumentów w postaci faktur VAT. Sąd, na podstawie art. 46 § 1 kk, orzekł wobec oskarżonego, środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz firmy (...) sp. z o.o. w W. kwoty 197.543,65 zł. To wyłącznie działanie oskarżonego spowodowało powstanie tej szkody. Dlatego też winien naprawić tak powstałą szkodę majątkową.

W związku z oświadczeniem złożonym przez obrońcę oskarżonego na zasadzie § 17 ust. 1 pkt 1 i ust.2 pkt 3 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. S. kwotę 841,32 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego. Tak obliczone wynagrodzenie obrońcy z urzędu oskarżonego zostało zasądzone z uwzględnieniem stawki podatku VAT.

Na koszty sądowe w przedmiotowej sprawie złożyły się:

-: opłata od wymierzonej kary pozbawienia wolności w wysokości 300 zł (art. 2 ust. 1 pkt 4, ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, tj. Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz wydatki w łącznej wysokości 1292,06zł. , w tym m.in. 841,32 zł. tyt. wynagrodzenia dla obrońcy.

Sąd mając na uwadze trudną sytuację zdrowotną oskarżonego M. S. (1) zwolnił go w całości z obowiązku zapłaty w/ w kosztów sądowych.

SSR Tomasz Piechota